

Anna Rappe

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie

Instytut Badań Edukacyjnych

Kompetencje wizytatorów-ewaluatorów w zakresie EWD

Wprowadzenie

W opracowaniu wykorzystano wywiady przeprowadzone podczas badania w 48 szkołach kończących się maturą – 32 liceach ogólnokształcących i 16 technikach¹.

W każdym województwie przebadano trzy szkoły: dwa licea ogólnokształcące i jedno technikum. Szkoły wybierano spośród tych, dla których były wyliczone wskaźniki EWD w 2012 roku i w których kuratorium oświaty przeprowadziło ewaluację zewnętrzną. W październiku i listopadzie 2013 roku przeprowadzono 192 pogłębione wywiady indywidualne z dyrektorami badanych szkół, nauczycielami, wizytatorami ds. ewaluacji oraz przedstawicielami organów prowadzących szkoły.

Podczas realizacji badania obowiązywały *Wymagania państwa wobec szkół* z lat 2009-2013, które obejmowały IV obszary: Efekty, Procesy, Środowisko, Zarządzanie. Wszystkie prezentowane szkoły miały przeprowadzoną ewaluację w obszarze Efekty.

W publikacji tej posłużono się jedynie danymi z wywiadów udzielonych ankierom przez wizytatorów-ewaluatorów. Szkoły objęte badaniem miały zróżnicowane wyniki egzaminacyjne: 23 placówki miały wyniki niskie, 25 – wysokie.

Placówki z próby badawczej różniły się znacznie stopniem wykorzystania możliwości, jakie daje praca z edukacyjną wartością dodaną oraz narzędziami analitycznymi udostępnionymi na stronie projektu <http://ewd.edu.pl/>.

Pozytywne bądź bardzo pozytywne podejście do badania miała zdecydowana większość wizytatorów (34 osoby, 71%). Nie wszyscy wizytatorzy wyrazili zgodę na nagranie wywiadu – 7 odmówiło. Ankieterzy w takim przypadku sporządzali notatki.

Tabela 1. Ocena nastawienia wizytatorów do badania przez ankiera (po wywiadzie)

Respondent	Nastawienie wizytatorów do badania/wywiadu				
	bardzo negatywne	negatywne	neutralne	pozytywne	bardzo pozytywne
Wizytator	2	0	12	27	7

¹ Na podstawie materiałów zebranych podczas *Badania na temat wykorzystania edukacyjnej wartości dodanej (EWD) przez szkoły ponadgimnazjalne*, IBE, Warszawa 2013.

Można zadać pytanie: po co wizytatorowi-ewaluatorowi znajomość edukacyjnej wartości dodanej?

Dokonując ewaluacji (rozumianej jako „badanie praktyczne oceniające”), wizytator powinien weryfikować zarówno metody, jak i źródła.

Trzeba pamiętać, że do obiektywnej rzeczywistości przybliża nas triangulacja². I wtedy nie ma znaczenia, że któryś z wyników odbiega od innych, ale należy to skomentować. Jak? Na poziomie opisu szczegółowego warto podać np. zdanie dyrektora, stwierdzając jednocześnie, że przedstawione dane nie pozwalają na porównanie wyników [...]³.

Wiedza, jakiej dostarcza wskaźnik EWD, ma w sobie duży potencjał informacyjny. Wskaźniki EWD stwarzają możliwość wyróżnienia szkół szczególnie efektywnych i szczególnie nieefektywnych. EWD stwarza możliwość identyfikacji dobrych i złych praktyk w szkołach, nagradzania szkół pracujących bardzo efektywnie.

Wskaźniki te nie służą ocenie wiedzy nabytej przez uczniów, ale dostarczają informacji o tym, jak szkoły różnią się efektywnością pracy.

Na stronie projektu EWD wskaźniki edukacyjnej wartości dodanej prezentowane są graficznie, łącznie ze średnimi wynikami egzaminacyjnymi. Szkoły opisano w dwumiarowym układzie współrzędnych: EWD na osi pionowej, wynik egzaminu na osi poziomej.

EWD w pracy wizytatora – ewaluatora

Wskaźniki podane na stronie projektu EWD mogą być znaczącym narzędziem w pracy wizytatora-ewaluatora, ale by to wykorzystać, trzeba:

- A. wiedzieć - posiadać **wiedzę** o wskaźnikach egzaminacyjnych,
- B. potrafić - mieć **umiejętności** wykorzystania tej wiedzy,
- C. mieć odpowiednią **postawę** wobec omawianych wskaźników.

Ad A. Wiedza wizytatorów...

...na temat miary EWD nie jest jednakowa. Zdecydowana większość wizytatorów ukończyła różne szkolenia, najczęściej organizowane przez projekt NPSEO, Szkoły Jesienne i Wiosenne prowadzone przez projekt EWD. Chwalone są szkolenia prowadzone przez członków Zespołu EWD, np. w Dębem, przy udziale ORE czy na terenie ośrodków metodycznych:

[...] w Dębem czy gdzieś byliśmy, to było takie 3-dniowe dosyć solidne szkolenie i myślę, że przytłaczająca większość wizytatorów przeszła to szkolenie na temat EWD [id_04]⁴.

² Triangulacja – metoda polegająca na zbieraniu danych za pomocą dwóch lub większej liczby metod, a następnie porównywanie i łączenie wyników, czyli pokazanie różnych poglądów na to samo w jednym opisie.

³ *Ewaluacja zewnętrzna. Poradnik wizytatora*, praca zbiorowa pod red. A. Gocłowskiej, ORE, Warszawa 2013.

⁴ [id_XX] – identyfikator jednej z 48 szkół maturalnych biorących udział w badaniach.

I nie dosyć, że jakby umiejętności pewne nasze się poprawiły, jeśli chodzi o wykorzystywanie tych danych, to jeszcze mieliśmy szansę zobaczyć, jak one powiedzmy sobie wykorzystane gdzieś tam na konkretnym przypadku powiedzmy sobie mogą służyć potem do formułowania konkretnych takich powiedzmy sobie działań i planów, programów i tak dalej [id_06].

Jakkolwiek wizytatorzy odbyli różne szkolenia na temat EWD, niektórzy nadal posiadają niewielką wiedzę. Na przykład mylą aplikację Kalkulator EWD 100 z wykresami wskaźników trzyletnich na stronie projektu EWD:

Korzystamy z tego zawsze, nim jedziemy do szkoły, otwieramy kalkulator, zobaczymy, jaka jest pozycja szkoły [...] Bez problemu posługujemy się kalkulatorem, to znaczy potrafimy znaleźć szkołę [...] [id_05].

Wizytatorzy-ewaluatorzy popełniają również błędy w rozumieniu pojęć statystycznych:

Czyli elipsa szkoły w jakim obszarze ufności się znajduje [...]. Czy jest to szkoła wspierająca, czy jest to szkoła wymagająca pomocy [...] [id_43].

[...] według tych naszych wykresów ten wskaźników EWD tutaj jest ujemny. No jest ujemny i jest, nie ma efektywności i nie ma wyników [id_46].

Większość wizytatorów, którzy udzielili wywiadów, rozumie pojęcie EWD i zna możliwości stosowania tej miary edukacyjnej:

EWD jest użyteczne, chociaż o wiele więcej szkole przynosi pożytku kalkulator EWD, jest bogatszy w informacje, pozwala analizować więcej czynników. Natomiast EWD już w mniejszym stopniu ma takie zalety, ale pozwala obserwować kierunki dokonujących się zmian. Jeżeli chodzi o efekt uczniów, pozwala konfrontować szkołę ze szkołami tego samego typu, pozwala widzieć szkołę w..., na tle innych szkół tego samego regionu czy miasta [id_52].

Niektórzy respondenci określają swoją wiedzę jako bardzo dobrą, mają duże doświadczenie w stosowaniu EWD i ciągle podnoszą swój poziom wiedzy w tym zakresie, czytając m.in. opracowania zamieszczone na stronie projektu EWD:

[...] powiem szczerze, że moglibyśmy ludzi z projektu trochę pouczyć. Znaczący nie z projektu EWD oczywiście, tylko z projektu, który nas uczył kiedyś... [id_17].

Ad B. Różny sposób wykorzystania wiedzy o EWD, czyli umiejętności wizytatorów

Są wizytatorzy, którzy uważają, że wskaźnik EWD nie jest im w pracy ewaluatora potrzebny:

To znaczy tak, jakby uczyłam się jak to się robi, ale tego po prostu to, tego nie umiem i nie chcę tego umieć, bo mi jest to niepotrzebne, prawda? [id_52].

Jednak w zdecydowanej większości ewaluatorzy są przekonani, że posiadają wiedzę na temat wskaźników edukacyjnych i potrafią z niej korzystać:

Potrafimy posługiwać się pojęciami związanymi z EWD, czytać dane. Myślę, że także analizować pozycję szkół, którą EWD [...] pokazuje nam, jeśli chodzi o szkoły ponadgimnazjalne [id_05].

Zdarza się, że umiejętności wizytatorów są ograniczone do przyporządkowania elipsy do odpowiedniej ćwiartki wykresu, używają przy tym często nomenklatury odpowiedniej dla szkół gimnazjalnych:

Mamy ten wykres, prawda, ze stron EWD. Obojętnie, czy sami z niego skorzystamy, czy szkoła nam przedstawi. No to po prostu my to kwitujemy kilkoma zdaniami, nie? Że na przykład pozycja tam szkoły plasuje ją tam, przypuścimy, jako szkołę wspierającą czy jako szkołę sukcesu [id_55].

Nie chcę się na ten temat wypowiadać, bo ja tego nie wykorzystywałam w praktyce i szkoły, w których badałam, to one tylko się odnosiły do wyników, w której są ćwiartce [id_20].

Daje się zauważyć przywiązanie wizytatorów-ewaluatorów do kategoryzowania szkół tak, jak szkół gimnazjalnych. Pomimo tego, że „ćwiartki” układu współrzędnych dla szkół maturalnych nie zostały opisane nazwami na wzór opisu szkół gimnazjalnych (szkoła sukcesu, szkoła niewykorzystanych możliwości itd.), wizytatorzy przypisują kategorię gimnazjalną szkołom, często uważając tę czynność za wystarczającą analizę trzyletnich wskaźników EWD.

Podsumowując: większość wizytatorów, którzy udzielili wywiadów, wie, czym jest EWD, ale czasami brakuje im kompetencji i chęci w stosowaniu tej wiedzy.

Ad C. Postawa wizytatorów wobec wskaźnika EWD

Wizytorki, które przeprowadzały ewaluację w szkole maturalnej [id_05] uważają, że materiały Zespołu EWD są niedostosowane do ich możliwości:

[...] one są na wiele wyższym poziomie niż ten poziom, którym my dysponujemy. To są, już to są pojęcie matematyczne, statystyczne. Ja jestem polonistką, więc nie mam nic przeciwko matematyce i obliczeniom tego typu, natomiast te niuanse są dla mnie trudne [IDI⁵_W1],[id_05].

Natomiast publikacji naukowych, to ja nie czytam proszę Pana, jeśli chodzi o EWD [IDI_W2],[id_05].

Są wizytorki uważające EWD za wymyśloną edukacyjną **miarę, którą różnymi badaniami usiłuje się uwiarygodnić**. Pokazuje to fragment transkrypcji wywiadu:

Są bardzo często takie publikacje dotyczące, jakie konteksty wpływają na EWD, prawda. Oczywiście się okazuje potem, że wpływ mają niewielki, [śmiech] [id_27].

Zdarzali się wizytatorzy wątpiący w słuszność metodologii szacowania wskaźnika EWD, mający swoje zdanie na temat wszelakich analiz statystycznych:

⁵ IDI_W - pogłębiony wywiad indywidualny, prowadzony z wizytatorem ds. ewaluacji.

To jest nie do końca mierzalne, chociaż ten cały system EWD próbuje jakby zmierzyć coś, co nie do końca można zmierzyć, bo jak byśmy zaczęli od definicji, co to jest wiedza, to już byśmy zaczęli tutaj mieć różne definicje i różne wątpliwości [id_21].

Kiedy ma się takie poglądy, chyba jest trudne stosowanie miary EWD w ewaluacji szkół.

Zdarzają się wizytatorzy nieuwzględniający wskaźników trzyletnich, jeśli nie pasują do obrazu szkoły, który powstał na podstawie np. danych prezentowanych przez dyrektora szkoły:

Widzę czasami, że wniosek jest nie taki albo że analiza nie jest taka, jak wynikać to powinno z opisu. Ale nie kwestionuję tego, bo nie mam do tego takich kompetencji. Mogę nie wziąć tego pod uwagę [id_46].

W liceum [id_19] ewaluację przeprowadzała wizytatorka, która uważała, że przedstawienie prawdziwych danych może szkole wyrządzić krzywdę, ewaluatorka uprawia politykę „dobrej cioci”, prawdopodobnie wyrządzając krzywdę uczniom i gronu pedagogicznemu:

Tak, gdzie szkoła wymaga wsparcia, to jakby dla mnie to nie jest jedyny wskaźnik, że mam to ocenić niżej, bo jeżeli szkoła ma sukcesy, gdzie jest, widzę, że zajmuje się tymi uczniami mającymi problemy, a mimo to, prawda, ma niskie wyniki, to ja jakby pomijam wtedy ten wskaźnik [id_19].

Są również wizytatorzy niezwykle poważnie traktujący swoje zadania. Są bardzo dobrze przygotowani do ewaluacji. Tym samym, potrafią wykonywać prawidłowo analizy, wykorzystując dane egzaminacyjne. Jeśli w szkole analizy są wykonywane źle lub niestarannie, pomagają szkole, wykonując obliczenia i pokazując, jakie wnioski, refleksje można wykorzystać w dalszej pracy szkoły:

Widziałem na przykład tak, że analizy są w szkole robione tak sobie. To wtedy mówimy tak, to prześlijcie już mi dane, wiesz, surowe. No i wtedy przychodziłem na radę pedagogiczną, nie wychodziłem jakby poza, w samym raporcie nie robiłem analizy, bo to nie jest moja rola. W raporcie mam napisać, jak szkoła to robi. Natomiast przychodząc na radę, pokazywałem im coś, co wynika z mojej analizy, którą ja zrobiłem ad hoc, bardzo szybko i powiedziałem: tak, można to robić na przykład. I takie są z tego wnioski, a wy tak na przykład nie robicie. Albo robicie, ale robicie to troszkę tam inaczej [id_17].

Inni ewaluatorzy nie wykonują „przykładowych analiz”, aby pomóc szkołom, ale starają się podczas podsumowania ewaluacji przekazać elementarną wiedzę o wskaźnikach edukacyjnych:

Więc jeżeli widzimy, że szkoła w ogóle nie widziała EWD, nie wie jak z tego korzystać, jeżeli pozyskując dane, nie widzimy, że szkoła wie, czym jest kalkulator EWD, że w ogóle nie ma osoby, która by była zainteresowana pracą z kalkulatorem EWD, to staramy się na tych, przy tym przedstawieniu wyników powiedzieć tej radzie trochę więcej, tak wskazać [id_07].

Wizytatorzy słusznie uważają, że wskaźniki EWD częściej są wykorzystywane do ewaluacji wewnątrzszkolnych w gimnazjach. Należy również zauważyć, że wskaźniki te są stosowane w gimnazjach już od 2006 roku, a Kalkulator EWD 100 dla gimnazjów ma więcej możliwości wykonywania analiz niż jest w opcjach przeznaczonych dla szkół maturalnych:

Znaczy myślę, że wskaźnik EWD jest trochę niedoceniany. Lepiej to wygląda w szkołach gimnazjalnych, chociaż rzadko zdarza się, żebym widziała, przynajmniej te szkoły, w których ja byłam, to jest tylko wycinek, tak, pogłębioną analizę pracy z kalkulatorem [id_47].

Jak jest: interpretacja wskaźników EWD

Wizytatorzy, którzy nie potrafią wykorzystać wskaźnika EWD zgodnie z przeznaczeniem, znajdują jego inne zastosowania, np. do liczenia maturzystów z tabel znajdujących się pod wykresami:

Tabele z wynikami, bo to czasami się konfrontuje z tym, co się dzieje w szkole i szkoła na przykład nie potrafi, to akurat nie dotyczy tych dwóch szkół, od których zaczęliśmy, ale szkoła często ma tak, że nie potrafi określić, ilu miała maturzystów w tym roku [id_21].

Głównym problemem wskazanym przez respondentów był brak czasu na analizy, co obniża jakość opracowań ewaluacyjnych:

Brak czasu, wie Pan, to jest nasz największy problem. No, a jak jest brak czasu, no to jest za mało tego czasu na analizę [id_05].

Dla niektórych respondentów interpretacja jest bardzo prosta, wystarczy wykres przyporządkować do odpowiedniej ćwiartki w układzie współrzędnych – wynik egzaminacyjny, EWD:

No to zależy, kto się będzie zajmował tym EWD, bo interpretacja jest jasna, tam wykres jest w danej ćwiartce i to nie ma problemu, żeby go zinterpretować [id_56].

Wizytatorzy dostrzegają problem w przypadku, kiedy elipsa leży na osiach układu współrzędnych, a nie w obszarze jednej z ćwiartek układu:

A większość elipsy jest w ćwiartce którejś, czy mogę powiedzieć, że ta szkoła, jest założmy sobie w tej ćwiartce, tak? I tutaj były takie wątpliwości, czy ja mam patrzeć na środek tej elipsy? [id_11].

Zdecydowana większość wizytatorów, którzy brali udział w badaniu, twierdzi, że wykorzystuje wskaźnik EWD w swojej pracy. W opinii przeważającej części wizytatorzy nie mają problemów związanych z interpretacją wskaźnika, poniżej przykładowe słowa respondenta:

Brak problemów. Jest to dla nas czytelne [id_13].

Jak jest: odbiór prezentacji EWD na stronie

Znaczna część wizytatorów sądzi, że prezentacja EWD na stronach projektu jest jasna i przejrzysta.

[...] te informacje wstępne, które są na stronie projektu, one są tak jasne, że nawet dla laika zrozumiałe. Czym jest EWD, jak to czytać, jak interpretować [id_07].

Mówię, nie czuję się jakimś specjalistą, bo to, jak mówię, po jednym kursie i ja też, jako akurat nie jestem, jakimś specjalnym zwolennikiem bawienia się liczbami. Ale nie, nie widziałem problemów [id_16].

Wizytator [id_03] podkreśla, że jedynym problemem jest brak szczegółowej legendy przy wykresach maturalnego EWD, co generuje problemy z interpretacją wśród nauczycieli:

Chodzi o określenie tych ćwiartek. Cały czas jednak gdzieś tam trzeba odnosić, jak mają odczytywać, bo z tym jest pewien kłopot. Bo jeżeli jeszcze w gimnazjum się stosuje szkoła sukcesu, szkoła wspierająca [...] w liceum i tego niestety tutaj, uważam, troszeczkę jakby opisu brakuje [id_03].

Wizytatorzy dostrzegają też problemy z prezentacją EWD przedmiotów maturalnych, które nie są tak liczne zdawane na maturze jak przedmioty obowiązkowe, czyli język polski i matematyka. Dlatego dla przedmiotów innych niż język polski i matematyka na poziomie szkoły EWD liczone jest dla grupy przedmiotów humanistycznych i grupy przedmiotów matematyczno-przyrodniczych:

To, no, ale tutaj mamy kłopot ten, że dla EWD maturalnego można wyróżnić polski, można wyróżnić matematykę, a pozostałe są w grupie, więc tu właściwie jeszcze na tym etapie mówić niewiele można. Z resztą wcale nie jestem pewna, czy w przyszłości coś będzie można z tym zdziałać, bo przecież populacja, która zdaje w danej szkole, nie wiem, chociażby biologię, jest za mała, żeby coś można było na ten temat, jeśli chodzi o EWD powiedzieć [id_20].

Dla ewaluatorów ze szkoły [id_17] problemem są nakładające się elipsy przy badaniu większej liczby szkół:

[...] to narzędzie jest programowane, to znaczy jest bardziej adresowane do może mniejszych gmin. I jak nawet te kilkanaście szkół chcą porównać, wykres się już robi mało czytelny [...]

Jak jest: współpraca z samorządem

Czytając transkrypcje wywiadów z wizytatorami-ewaluatorami, można dostrzec niewykorzystanie możliwości, jakie daje miara EWD podczas omawiania polityki edukacyjnej pomiędzy organami nadzorującymi, czyli kuratoriami, a organami prowadzącymi, czyli samorządami.

Ankieterzy zadawali pytania dotyczące współpracy wizytatorów i samorządowców w zakresie działań ewaluacyjnych. Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że **praktycznie brak jest współdziałania organów nadzorujących i prowadzących w tej dziedzinie**. Jeden z ewaluatorów stwierdził, że nie orientuje się w działaniach organów prowadzących:

Ja nie mam kontaktu z organem prowadzącym, poza tym, że uczestniczy jako jeden z partnerów w wywiadach ze szkołami [...] ja nie wiem, czym się zajmuje organ prowadzący [id_20].

Na pytanie: Czy EWD było stosowane przez Pana w kontaktach z organem prowadzącym? większość wizytatorów przyznała się, że nie korzysta ze wskaźnika EWD podczas omawiania pracy badanej szkoły:

To w ogóle nie ma sensu, no niby o co miałoby chodzić, co ja miałbym z organem robić z tym EWD, nie wiem, o co to chodzi [id_21].

Przy, tak, przy około 50 ewaluacjach nie zdarzyło mi się w ogóle, żeby przedstawiciel organu prowadzącego powiedział o czymś takim jak wskaźniki edukacyjnej wartości dodanej. I nierzadko w ogóle nie znają konkretnych wyników pracy szkoły [id_17].

Niektórzy ewaluatorzy uważają, że nie mogą bez odpowiednich upoważnień współpracować z przedstawicielami samorządu, ograniczają kontakty do zadawania pytań z formularza ewaluacji:

Organ prowadzący szkołę jest tylko wtedy z nami w kontakcie, jeśli przyjdzie na wywiad. Pytamy się, jakie są wyniki, czy organ, czy samorząd lokalny ma wiedzę na temat wyników, czy te wyniki są zadowalające, czy organ, czy prowadzący ma wiedzę na, jaki jest efekt kształcenia w szkole, to generalnie organy mówią „Dobrze. Wszystko w porządku” [id_26].

Przedstawione przykłady generalnie pokazują, że takie wskaźniki edukacyjne jak EWD nie są wykorzystywane do wspólnego rozwiązywania problemów edukacyjnych, czy – patrząc szerzej – prowadzenia wspólnej polityki oświatowej przez przedstawicieli kuratoriów i samorządów.

Jednocześnie wizytatorzy dostrzegają szereg możliwości stosowania EWD przez samorządy. Oto przykład:

[EWD] może też być takim narzędziem, które pozwoli ocenić organowi prowadzącemu działania szkoły, czy są bardziej, czy mniej celowe. Po prostu mógłby, no, dokonać oceny, czy dając pieniądze na zajęcia dodatkowe [...] czy rzeczywiście akurat te zajęcia są potrzebne, może zupełnie coś innego, tak? [id_18].

W jednym przypadku ewaluatorzy badający placówkę [id_05] bardzo dobrze oceniają kompetencje do pracy z EWD w organie prowadzącym:

Szefową Wydziału Edukacyjnego w mieście X jest informatyk [...] ona na prawdę zna się na tych badaniach i bardzo dobrze jest zorientowana, jak szkoła wygląda, potrafi to ocenić, zanalizować, nie trzeba wiele. Po prostu jest fachowcem w tej dziedzinie [id_05].

Działania popularyzujące, promujące EWD

Można zadać pytanie: Czy wizytatorzy mogą pomóc popularyzować EWD w szkołach?

Okazuje się, że niektórzy już tak działają. Prezentacja wyników ewaluacji zewnętrznej przez wizytatorów może zawierać elementy promocji nowych miar edukacyjnych:

Kiedy na przedstawieniu wyników pokazaliśmy to radzie pedagogicznej [...] że wkleiliśmy to [EWD] do prezentacji. Kiedy rada pedagogiczna zobaczyła

to, zobaczyła tę elipsę [...] ja w ich oczach po prostu widziałam, że niektórzy zobaczyli to po raz pierwszy [id_07].

[...] jak jedziemy do szkół i widzimy, że szkoła ma problemy, to podpowiadamy, gdzie, jak korzystać z takich narzędzi [EWD], że należy uświadamiać, rozmawiamy. Nawet dyrektorowi czy nauczycielom podpowiadamy na jakiej stronie, że tam są publikacje, że jak mają problem [...] do niektórych szkół nawet zawiozłam, wydrukowałam [...] [id_26].

Są to działania niezwykle pozytywne, biorąc pod uwagę ubogą ofertę szkoleń z zakresu szeroko rozumianego pomiaru dydaktycznego, prowadzoną przez profesjonalne ośrodki doradztwa metodycznego. Szczególnie cenna jest sugestia co do możliwości korzystania z bogatych źródeł informacji o wskaźnikach edukacyjnych na stronach projektu EWD.

Ewaluator placówki [id_46] słusznie zauważył konieczność pokazywania korzyści płynących z prawidłowego stosowania takich wskaźników podczas ewaluacji wewnętrznej:

No, żeby zachęcić kogoś do wykonywania takiej analizy, to trzeba mu pokazać, jakie będzie miał z tego profity dla swojej pracy i dla swoich uczniów. Myślę, że jak się poda taki dobry przykład, taką, taki przykład z praktyki i wskaże, w jaki sposób można rozwijać się i rozwijać potencjał uczniów, to wówczas będzie to na tyle atrakcyjne, że nauczyciele zechcą to robić bez proszenia i bez zachęcania [id_46].

W części C. *Postawa wizytatorów wobec wskaźnika EWD* przedstawiono podobne działania wizytatorów, którzy dzielili się swoją wiedzą na temat EWD z nauczycielami i dyrekcją ewaluowanych szkół. Traktowali swoje postępowanie jako rzecz normalną, „lekcję koleżeńską”, w czasie której pedagodzy wymieniali się swoimi doświadczeniami.

Rekomendacje do dalszej pracy

W wypowiedziach wizytatorów-ewaluatorów przewija się problem konieczności prowadzenia profesjonalnych szkoleń. Jednocześnie badani uważają, że jeśli szkolenia to praktyczne. Zajęcia teoretyczne nie znajdują uznania:

Tam jedna pani się produkowała, że tak powiem, ale no, to jest za mało. No, bo to jest tylko teoria, taka sucha teoria. Pokazane jakieś tam wykresiki, ale to, no nie przekłada się na praktykę [id_13].

Dużym uznaniem cieszą się Szkoły EWD, organizowane przez projekt EWD przeważnie raz, dwa razy do roku:

Ja mogę to tak ocenić ze swojej perspektywy, dla mnie, dla mojej pracy na pewno Szkoły EWD są super, inne szkolenia są za krótkie po prostu, żeby dały im doświadczenie [id_17].

Wizytatorzy uważają, że dzięki szkoleniom można zainteresowanym pokazać korzyści, jakie daje stosowanie wskaźników edukacyjnych. Przekonać do pożytku ze stosowania edukacyjnej wartości dodanej podczas ewaluacji wewnętrznej szkół.

Pokazanie możliwości najlepiej jest widoczne, gdy zajęcia są prowadzone w formie aktywnej – warsztatów, ćwiczeń:

Więcej interpretacji konkretnych wyników, tak. Podawać przykłady różnych właśnie pozycji szkół i interpretować te [...] To więcej takich praktycznych wskazówek interpretacji, jak to odczytywać [id_55].

Badani słusznie uważają, że w ramach projektu EWD, cały czas powstają nowe materiały i rozwiązania, zmieniają się sposoby liczenia wskaźników EWD. Równocześnie są prowadzone prace badawcze, potwierdzające przyjęte założenia o słuszności przyjętej metody obliczeniowej. Dowodem są liczne publikacje Zespołu EWD na stronach <http://ewd.edu.pl/publikacje/>. Ewaluatorzy, zdając sobie sprawę z rozwoju metody EWD, uważają, że:

Powinniśmy jednak odświeżać tę wiedzę, tak, tym bardziej, że podejrzewam, że metodologia badań się zmienia, tak, a my tego już gdzieś tam nie widzimy, zatrzymujemy się w pewnym miejscu [id_47].

- Szkolenia powinny wspierać, są potrzebne aktualne materiały informacyjne, napisane przystępnym językiem. Istnieje zapotrzebowanie na kursy e-learningowe na temat EWD.
- Szkolenia powinny być regularne, systematyczne, ponieważ projekt EWD systematycznie jest rozwijany, a także dlatego, że jest potrzeba wymiany przybywających z czasem doświadczeń.
- Największe zaufanie (na podstawie dotychczasowych doświadczeń) przedstawiciele kuratoriów mają do członków Zespołu EWD jako źródła wiedzy o EWD.

Podsumowanie

Wizytatorzy są grupą osób stosunkowo dobrze przeszkoloną w zakresie analizowania wskaźników egzaminacyjnych. Jednak nie zawsze w pełni wykorzystują swoją wiedzę.

Przedstawiciele kuratorium przeprowadzający ewaluację w LO [id_46] twierdzą, że nie oceniają efektywności nauczania szkół, ponieważ jest to zadanie samych szkół. Kuratorium jedynie zbiera informacje, te informacje, które szkoła chce udostępnić:

Nie. Nie, bo my tego nie robimy. To nie jest nasze zadanie. To jest zadanie szkół. My tego nie robimy. Powiem tak, my w zasadzie zbieramy informacje od szkół. I to, co nam dają, to mamy. Nawet nie [...] prosimy o więcej. Oni dają nam to, co chcą [id_46].

Na pytanie, czy analizowanie EWD jest powszechne wśród ewaluatorów, wizytator [07] odpowiada w sposób dość krytyczny:

Nie czują się mocni, czy może, dlatego że nie mają na to czasu. W wielu raportach widzimy, że wizytatorzy przywołują tylko to, co dostali od szkoły, co niestety sprawia, że czasami interpretacje przytaczają w raporcie błędne.

Znaczna część ewaluatorów wykonuje tylko polecenia jak mówią „określone aktualnymi przepisami”:

No wykonujemy czynności ewaluacyjne te, które są określone aktualnymi przepisami. No i oczywiście to polega na zbieraniu informacji, opracowywaniu, pisanii raportu no, coś więcej powiedzieć [id_16].

Opracowanie wywiadów udzielonych przez przedstawicieli organów prowadzących wykazało:

1. Istnieje duża liczba wizytatorów-ewaluatorów niezainteresowanych EWD.
2. Choć wizytatorzy-ewaluatorzy są grupą stosunkowo dobrze zorientowaną w tematyce EWD (zapewne dzięki liczным szkoleniom do nich adresowanym), nadal są wśród nich osoby nieprzekonane do EWD, czujące się niepewnie, zasłaniające się prawem przed stosowaniem EWD.
3. Między kuratoriami a organami prowadzącymi szkoły prawie nie ma współpracy we wspólnym zarządzaniu szkołą jako elementem regionalnego systemu edukacji.
4. W badaniu zidentyfikowano jednostkowe przykłady ewaluatorów, którzy nawiązali z organami prowadzącymi współpracę w zakresie EWD, wykorzystując do tego obowiązkowy wywiad przeprowadzany w trakcie ewaluacji zewnętrznej.

Zakończyć można słowami ewaluatora, który zaufał wskaźnikom edukacyjnym:

Wreszcie skończy się bałamucenie liczbami nieodnoszącymi się do rzeczywistości, że wreszcie ktoś wymyślił takie narzędzie, które w racjonalny sposób nie da się podważyć, że jest wadliwe, że jest złe. Jeśli ktoś krytykuje EWD to znaczy, że nie ma zielonego o tym pojęcia albo ma złą wolę [id_18].

Bibliografia

1. Kędracka E., Matuszczak K., Rappe A., Stożek E., *Badanie na temat wykorzystania edukacyjnej wartości dodanej (EWD) przez szkoły ponadgimnazjalne*, Raport IBE, Warszawa 2013, http://2013.ewd.edu.pl/wykorzystanie_ewd/Wykorzystanie_ponadgimnazjalne.pdf.
2. Matuszczak K., Stożek E., Rybińska A., *Ewaluacja wewnętrzna projektów systemowych Działania 3.2 POKL związanych z rozwojem metodologii szacowania wskaźnika edukacyjnej wartości dodanej (EWD). Koncepcja badania (dokument wewnętrzny IBE)*, Warszawa 2013.
3. *Ewaluacja zewnętrzna. Poradnik wizytatora*, praca zbiorowa pod red. Gocłowskiej A., ORE, Warszawa 2013.
4. Rappe A., *Wykorzystanie informacji o wynikach egzaminacyjnych w pracy nadzoru pedagogicznego, ze szczególnym uwzględnieniem EWD (wersja 1.2)*, 2012, http://ewd.edu.pl/materialy-szkoleniowe/broszura_ewal_v1.pdf [dostęp: 20.12.2013].
5. Stożek E., *Wykorzystanie wyników egzaminów zewnętrznych i EWD do oceny potrzeb szkół*, ORE/UW, Warszawa 2012; www.ore.edu.pl [dostęp: 20.12.2013].
6. Dolata R., Hawrot A., Humenny G., Jasińska A., Koniewski M., Majkut P. i Żółtak T., *Trafność metody edukacyjnej wartości dodanej dla gimnazjów*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2013.